

Dudek P56, ZNASZ TO

Cień przykrywa, pokrywa miasto
Leń wkrada się na twą banię
Znasz to, ciasno
Się nie mieście w głowie - tak ci powiem
Czas ostudzić umysł
Zadbać o swe zdrowie
/2x

Ogień, ogień
Tobie i tobie ja dam go
Nosisz w sobie światło
Wiesz, że nie jest łatwo
Z bogiem, Z logiem
Przód przecięty jak mango
Twój świat doskonały
Muzyka nie banknot
Tak to, właśnie tak to wygląda człowieku
1000 bram do przejścia
Czy starczy przebiegu?
Ja się trzymam reguł i nie będę nikim innym
Bądź silny człowieku
Ludzie bądźcie silni!
Witam, o zdrowie nie pytam bo nie chce
No bo nie znam się na poprutym swetrze
Na 10 piętrze, wszystko się zaczęło tam
Wnętrze pozostaje swoje bez zmian
Mam to co ma i wystarczy, dalej będę szedł
Czego nie ma, staram się nawet nie chcieć
Pazerny dwa razy traci
Bądź zawsze sobą - tak na pewno się wzbogacisz

Cień przykrywa, pokrywa miasto
Leń wkrada się na twą banię
Znasz to, ciasno
Się nie mieście w głowie - tak ci powiem
Czas ostudzić umysł
Zadbać o swe zdrowie
/2x

Ta muzyka to klasyka
Nie odbita od kalki
Format norma
Nowy tekst format kartki
Pisze co słyszę, co widzę, jak kiedy zasiadam
Co widzisz, nie pisze z tapety
Rapy: polskie rapy – klimacik podwórko
Prorok, Miejski Sort – zawsze nawinięte z górkę
56 część, DDK wita ponownie
Warszawski styl tylko taki, nieodzownie
Ta muzyka cię dotknie
Chcesz ja zobaczyć zamknij swe oczy
Nie chce tłumaczyć, poczuj to sam
Myśli, ... ręce
Odkręcam kran Leci jak krew przez me serce
Nic więcej dodać nic ująć
Banie od latanie, prawie odlatują
Manier nie nauczysz się tak z dnia na dzień
Chcesz coś zmienić w życiu
To weź to kur* zmień